

Badania lotnicze wczesnośredniowiecznego grodu w Czermnie

Ślady Grodów Czerwieńskich



Marek Poznański

Instytut Archeologii i Etnologii, Warszawa
Polska Akademia Nauk
pozi@pozi.pl

Marek Poznański jest doktorantem IEiA PAN, zajmuje się archeologią eksperymentalną młodszej epoki kamienia, a także archeologią lotniczą przy użyciu sprzętu paralotniarskiego

Na pograniczu Polski z Ukrainą, w lubelskiej wsi, archeolog z Polskiej Akademii Nauk za pomocą zdjęć wykonanych z powietrza odkrył i zbadał średniowieczny gród, który może okazać się stolicą słynnych Grodów Czerwieńskich

Problem Grodów Czerwieńskich i ich stolicy Czerwienia trapi naukowców już od wielu lat. Zdania, które możemy odnaleźć w „Powieści minionych lat” pod rokiem 1018, kiedy to „Bolesław [...] ludzi mnóstwo uprowadził ze sobą i Grody Czerwieńskie zajął dla siebie”, jak również pod rokiem 1031, gdy „Jarosław i Mściśław [...] poszli na Lachów i zajęli Grody Czerwieńskie znowu” i pojawiająca się parokrotnie nazwa stolicy Czerwień, były interpretowane przez historyków i archeologów na wiele sposobów. Dla jednych naukowców legendarną stolicą jest Czermnno z lokalizacją tzw.

Widok na jedno z podgrodzi, na których uwidoczniły się ślady szeregowej zabudowy



Marek Poznański

północną Grodów Czerwieńskich, dla innych jest to Przemyśl z lokalizacją „nadszańską” czy Czerwonogród z lokalizacją „naddniestrzańską” lub wreszcie Peremil z lokalizacją „wołyńską”. Często wpływ na owe lokalizacje miały nie tylko argumenty naukowe, lecz również polityczne, które miały ułatwić wskazanie „prawowitych” właścicieli tych terenów. Na ostateczne rozstrzygnięcie problemu samej stolicy Grodów Czerwieńskich musimy jeszcze trochę poczekać. Badania zaczęły się na nowo!

Z lotu ptaka

Dzięki rozwojowi różnych technologii i łatwemu do nich dostępowi można szybciej, dokładniej, na większej przestrzeni i, co w obecnych czasach ważne, taniej poznawać przeszłość wielu stanowisk archeologicznych. Przykładem może być przypuszczalna stolica Grodów Czerwieńskich, opisany w średniowiecznej kronice Czerwień i badania lotnicze, które nad nim poczyniono.

Badania lotnicze wczesnośredniowiecznego kompleksu osadniczego w Czermnie zostały przeprowadzone przez autora wiosną 2010, a także zimą i wiosną 2011 roku. Dzięki sprzyjającym warunkom środowiskowym udało się dostrzec wiele śladów działalności zarówno człowieka, jak i samej przyrody. Autor udokumentował m.in. różnego rodzaju założenia konstrukcyjne grodu, wykopy badawcze, wykopy eksploatacyjne (torfianki, rowy melioracyjne), a także zmiany przyrodnicze.

Należy pamiętać, że ślady uchwycone podczas prospekcji lotniczej są obrazem działań człowieka i przyrody. Obraz ten powstawał przez setki lat i jest tworzony w dalszym ciągu, dlatego może nakładać się na siebie wiele widocznych śladów.

Autor odkrył fosy i rowy, elementy systemu obronnego grodu – obiekty, które miały w ogóle nie istnieć zdaniem naukowców badających to stanowisko archeologiczne. Sądzone, iż mokradła rzeki Huczwy i Sieniochy stanowiły wystarczającą ochronę grodu.

Jednak rzeczywistość okazała się inna. Gród w Czermnie miał cały system fos i kanałów



Marek Pzmański

zasilających je w wodę. Fosy otaczały całe grodzisko i najbliższe podgrodzia. Miały one szerokość od 4 do 6 m, w zależności od miejsca ich usytuowania. Ich głębokość wynosiła 2 m. Są one najlepiej widoczne w części wschodniej i południowej, a to dzięki wykopaniu fosy przez wczesnośredniowiecznych budowniczych w znacznej odległości od wałów grodziska, które w postępującej nieubłaganej erozji jej nie zasłoniły. Ponadto od strony wschodniej istniała fosa, do której od strony grodziska przylegała usypana grobla. W późniejszym okresie znaczna część tejże fosy została zapewne połączona z przystanią. Od wschodu fosa była zasilana wodą, która wpływała trzema kanałami biegnącymi od przystani pod wspomnianą wyżej groblą. Fosy stanowiły jeden z głównych elementów systemu obronnego grodu.

Na prezentowanych zdjęciach widoczny jest również rów u podstawy zewnętrznej części wału. Ma on szerokość około 2 m. Najlepiej widoczny jest od strony wschodniej. Jest to kolejny element systemu obronnego wczesnośredniowiecznego grodu, który został zlokalizowany podczas jednej z prospekcji lotniczych autora.

Przystań była elementem konstrukcyjnym dawnego kompleksu osadniczego w formie wydłużonego prostokąta, tuż za fosą od strony wschodniej. Jej długość wynosiła około 150 m, a szerokość 40 m. Była ona oddzielona od głównego koryta rzeki Huczwy długim, wąskim ziemnym cyplem, szerokości około 10 m.

Przystań była oddzielona od strony fosy i wałów grodziska wspomnianą groblą. Wydobyty surowiec ziemny stworzył miejsce, gdzie mogły być bezpiecznie cumowane łodzie i tratwy. Część północna przystani została przecięta rowem melioracyjnym, wykopany w latach 70. XX wieku. Na zdjęciach można zauważyć, że wykopana ziemia została złożona po południowej stronie rowu. Zabieg ten spowodował, że nasycenie wodą krótszej części przystani jest mniejsze, przez co jej zabarwienie znacznie różni się od pozostałej większej części.

Badania wykopaliskowe nie przyniosły wielu informacji na temat zabudowy grodziska i jej rozlokowania. Dzięki przeprowadzonej w odpowiednim czasie prospekcji lotniczej udało się natomiast zlokalizować kilka obiektów.

Grodzisko, fosy, świątynia

Pierwszy obiekt uwidocznił się w północno-wschodniej części grodziska. Ślady budowli zorientowane są krótszym bokiem ku północy. Obiekt ten mierzy około 4x8m. Czy są to ślady wczesnośredniowiecznej świątyni, domu wysoko urodzonego, czy budowli spełniającej inną funkcję? Odpowiedź będziemy mogli poznać dopiero po przeprowadzeniu wnikliwych badań wykopaliskowych tego miejsca. Warto dodać, że „[...] w partii północno-wschodniej, a niedaleko domniemanej bramy, znaleziono przy kopcowaniu ziemniaków, na głębokości ok. 40-50 cm, resztki

**Widok na Czerwień
od strony północno-
wschodniej**

Badania lotnicze wczesnośredniowiecznego grodu w Czerminie

fundamentów z cegieł [...]”. Słowa z artykułu profesora Konrada Jażdżewskiego niejako potwierdzają podniebne obserwacje autora. W centralnej części natomiast zarysował się drugi obiekt, na planie okręgu, o średnicy około 10 m. Być może są to ślady głównej budowli grodziska. Według miejscowej tradycji dawniej w tym miejscu istniała również studnia. Przepuszczalnie kilka pozostałości obiektów mieszkalno-gospodarczych może znajdować się w południowo-zachodniej części majdanu grodziska. Świadczą o tym widoczne ciemne ślady i duże zagęszczenie kretowin (według autora duże zagęszczenie kretowin jest częstym wyróżnikiem obiektów archeologicznych i paleokoryt rzek).

Wczesnośredniowieczny kompleks osadniczy w Czerminie zawiera kilka podgrodzia, jednak nie na wszystkich uwidoczniły się ślady dawnej zabudowy. Jedynie na zachodnim podgrodziu, mającym kształt wydłużonego cypla, autor odkrył liczną zabudowę szeregową. Budowle te były dosyć dużych rozmiarów (około 6x8m).

Łącznie widocznych jest kilkanaście dużych obiektów. Zapewne jest ich więcej, niestety, ślady niektórych obiektów połączyły się ze sobą, tworząc większe plamy niemające ewidentnych granic. Można wstępnie stwierdzić, iż ta część podgrodzia miała zabudowę szeregową. Duża liczba obiektów wczesnośredniowiecznych widoczna jest również na północnym podgrodziu. Są to najprawdopodobniej ślady różnego rodzaju budynków, jam zasobowych lub podobnych obiektów. Bezsowna identyfikacja w tych przypadkach nie jest możliwa.

Wiosną 2010 roku udało się uchwycić jeden obiekt znacznych rozmiarów. Jednak nie jest on tak wyraźnie czytelny jak obiekty z zachodniego podgrodzia. Charakterystyczny ślad, przypominający w zarysie tetrakochos, może świadczyć o religijnym przeznaczeniu zlokalizowanej przez autora budowli (cerkiew?, kościół?). Jednak dopiero wnikliwe badania geomagnetyczne i wykopaliskowe będą mogły rozwiązać wszelkie wątpliwości.

Archeolodzy pod lupą

Powierzchniowe obserwacje i badania wykopaliskowe wykazały, że ludność wczesnośredniowiecznego grodu budowała drewniane pomosty szerokości nawet 4 m. Jednak istniały również ziemne drogi. Na terenie wczesnośredniowiecznego komplek-

su osadniczego rysuje się kilka dróg i pomostów. Najbardziej czytelna wydaje się droga biegnąca od północnych podgrodzia wzdłuż przystani wodnej. Od strony wschodniej przylega do niej równolegle biegnący rów. Jeden z pomostów ciągnie się od bramy wjazdowej grodziska aż do podstawy wyżej wspomnianego ziemnego cypla. Jego obserwowalna długość to około 170 m. Pomost ten prowadził na drugą stronę Huczwy, na wyniesienie nazywane przez ludność przedwojenną Ostrowem. Niestety, przeprowadzona w 1936 roku regulacja koryta rzeki zniszczyła częściowo wczesnośredniowieczne pozostałości pomostu znajdujące się przy rzece. Drogi zapewne łączyły się z groblami i drewnianymi pomostami, które stanowiły niejako ich przedłużenie.

Autorowi udało się odkryć również drogę/pomost biegnącą od tzw. Monastynu, znajdującego się po drugiej stronie rzeki Huczwy, w kierunku sąsiedniej wsi Turkowice, z której to najprawdopodobniej nastąpił atak Tatarów niszczący ów gród.

Podczas prospekcji lotniczej udało się także zlokalizować wiele wykopów archeologicznych. Na zdjęciach widoczny jest m.in. wykop archeologiczny (10x5m) z sierpnia i września 1952 roku, który znajduje się



Marek Poznanski

w południowo-wschodniej części grodziska. Widoczne są również wykopy z lat 1976-1979, zlokalizowane we wschodniej części grodziska. Wykopy te ciągnęły się od środka majdanu, przez wał grodziska, kończąc na jego wschodniej zewnętrznej podstawie. Na wykonanych zdjęciach widoczne jest również miejsce składowania wydobytej ziemi.



Marek Pomański

Układ przestrzenny odkrytych obiektów.

- 1 – cypel ziemny;
- 2 – przystań;
- 3 – paleokoryto rzeki Sieniochy;
- 4 – grobla;
- 5 – kanały zasilające fosę;
- 6 – fosa;
- 7 – wykop archeologiczny;
- 8 – rów obronny;
- 9 – wały grodziska

Nieinwazyjne badania lotnicze powtarzane w różnych warunkach przyrodniczych umożliwiają nam odkrycie zarówno wielu obiektów pochodzenia naturalnego, jak i antropogenicznego. Badania tego typu umożliwiają jednocześnie stworzenie dokładnego planu postępowań badawczych. Dzięki poczynionej prospekcji lotniczej można także pokusić się o wstępne rekonstrukcje opisanego kompleksu osadniczego.

Dalsze badania

Podsumowując, można stwierdzić, że fotografia lotnicza oferuje ogromne możliwości poznawcze zarówno interesującego nas stanowiska archeologicznego, jak i otaczającego je terenu. Opisane efekty podniebnych badań ukazują potrzebę regularnej i w miarę możliwości częstej dokumentacji lotniczej. Tylko dzięki intensyfikacji nalotów można odkryć tak niesamowite ślady jak te z Czerwnia. Każdy obiekt archeologiczny ma swoje kaprysy

i nieczęsto ukazuje nam, co w sobie kryje. Podniebne odkrycia należy traktować jako punkt wyjścia prowadzący do kolejnych badań wczesnośredniowiecznego grodu w Czerwniu. Zlokalizowane obiekty zostały już poddane naziemnym badaniom weryfikacyjnym. Po ich dokładnym opracowaniu będziemy mogli poznać losy wczesnośredniowiecznego grodu Czerwień.

Chcesz wiedzieć więcej?

- Florek M. (2009). Topografia plemienna Międzyrzecza Wieprza i Bugu na przełomie I i II tysiąclecia i zagadnienie „Grodów Czerwieńskich” w świetle źródeł pisanych i archeologicznych. [W:] *Pogranicze polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu na Lubelszczyźnie*. Lublin, s. 23-34.
- Jażdżewski K. (1959). Ogólne wiadomości o Czerwniu-Czerwniu. [W:] *Archeologia Polski t. IV*. Warszawa - Wrocław, s. 67-88.
- Kobyliński Z. (2005). *Archeologia lotnicza w Polsce. Osiem dekad wzlotów i upadków*. Warszawa.
- Kuśnierz J. (2003). Historia i stan badań latopisowych grodów Czerwień i Wołyn oraz ich okolic. [W:] *Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne*, Zamość, s. 9-22.

Etap sprawdzania podniebnych spostrzeżeń. Lokalizowanie i namierzanie pozostałości wczesnośredniowiecznego pomostu.
Zielone punkty – zlokalizowane dębowe pale nośne pomostu wczesnośredniowiecznego.
Czerwone punkty – magistrale pomiarowe z punktami co 10 m